

Sygn. akt V KK 337/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 stycznia 2017 r.,
sprawy **M. J.**
skazanego z art. 200 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 25 maja 2016 r., sygn. akt IV Ka [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 28 grudnia 2015 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 28 grudnia 2015 r., II K [...], uznał oskarżonego M. J. za winnego zarzucanych mu czynów z art. 200 § 1 k.k., polegających na tym, że:

1. w dniu 30 października 2014 r., w P., w hotelu, obcował płciowo z małoletnią poniżej 15 roku życia, tj., 13 letnią N. J. poprzez odbycie z nią stosunku dopochwowego,
2. w dniu 1 listopada 2014 r., na terenie drogi leśnej pomiędzy miejscowościami B. , w samochodzie marki R. nr rej. [...] dopuścił się wobec małoletniej poniżej 15 roku życia, tj. 13 letniej N. J. innej czynności seksualnej poprzez przyciągnięcie jej

do siebie, włożenie ręki pod jej stanik, dotykani piersi, włożenie ręki w majtki oraz palców do narządów płciowych, a następnie odbył z nią stosunek dopochwowy,

3. w miesiącu lipcu 2014 r. daty bliżej nieustalonej, w B. w mieszkaniu nr [...] dopuścił się wobec małoletniej poniżej 15 roku życia, tj. 13 letniej N. J. innej czynności seksualnej poprzez włożenie ręki pod jej stanik i dotykanie rękoma jej piersi.

Przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw, na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Na podstawie art. 41a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną N. J. i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 10 lat.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami oskarżonego i jego obrońcy. Oskarżony, przedstawiając w osobistej apelacji własną, obszerną wersję wydarzeń, zakwestionował prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i stwierdził, że jest niewinny. Obrońca, zaskarżając wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i zarzucając mu rażącą niewspółmierność kary, wniósł o zmianę orzeczenia Sądu pierwszej instancji poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności do lat dwóch oraz warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby 5 lat pięciu.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r., IV Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

– art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierzetelne sporządzenie uzasadnienia wyroku, objawiające się nieadekwatnym i nieprecyzyjnym rozważeniem zarzutów, podniesionych w apelacji przez samego oskarżonego, skutkiem czego było naruszenie art. 7 k.p.k., polegające na ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania i zastosowania reguł wnioskowania logiki formalnej,

- art. 5 § 2 k.p.k., poprzez naruszenie zasady rozstrzygania na korzyść oskarżonego wszelkich nie dających się usunąć wątpliwości,
- inne rażące naruszenie prawa, wyrażające się w niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności wymierzonej skazanemu do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego czynu, poprzez pominięcie przy wymiarze kary wyartykułowanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. okoliczności łagodzących.

W konkluzji kasacji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu o jakim mowa w dyspozycji przepisu art. 535 § 3 k.p.k. Z uwagi na treść podniesionych przez skarżącego zarzutów przypomnieć należy na wstępie, że zgodnie z normami określającymi istotę i charakter kasacji (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), postępowanie wywołane wniesieniem tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie jest trzecią instancją, służącą ponawianiu postępowania odwoławczego. Już zatem tylko z tego powodu uznać należałoby za chybione podniesione w kasacji zarzuty.

Co się tyczy zarzutów sformułowanych w pkt 1 i 2 kasacji, to analiza ich treści w połączeniu z argumentacją przedstawioną na ich poparcie w części motywacyjnej skargi kasacyjnej, prowadzi do przekonania, że nie spełniają one ustawowych wymagań, jakie zostały zastrzeżone w odniesieniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a autorowi kasacji chodziło o to, aby ponowić próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Nawet ten zarzut, w którym skarżący powołuje się na obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jedynie z pozoru ma postać zarzutu kasacyjnego, a w istocie dotyczy rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji

W sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie uzupełniał postępowania dowodowego i nie prowadził własnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, lecz jedynie kontrolował wyrok Sądu pierwszej instancji z punktu widzenia zarzutów skargi apelacyjnej oraz okoliczności uwzględnianych z urzędu chybionym jest zarzucanie mu w postępowaniu kasacyjnym naruszenia art. 7 k.p.k.

Nie może być również mowy o naruszeniu przez Sąd odwoławczy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Pomijając już to, że zarzut ten odnosi się do wyroku Sądu pierwszej instancji, zauważyć należy, iż jest on bezpodstawny, a jego konstrukcja zdaje się świadczyć o błędnym rozumieniu reguły *in dubio pro reo*. Skarżący powołując się na nierozważenie niekreślonego bliżej zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., który miałby „przejawiać się” w treści apelacji oskarżonego, czyni to gołosłownie. Nie wskazuje bowiem żadnej niedającej się usunąć wątpliwości, która zostałaby rozstrzygnięta na niekorzyść skazanego. Danie wiary jednym dowodom i odmówienie jej innym nie oznacza istnienia wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd odwoławczy należycie rozważył zarówno zarzuty które można było wyprowadzić z apelacji osobistej oskarżonego, jak i zarzut podniesiony w apelacji jego obrońcy, dając temu wyraz w pisemnych motywach swojego wyroku. Przedstawione w uzasadnieniu wyroku argumenty, którymi kierował się Sąd Okręgowy, uznając zarzuty apelujących za bezzasadne, są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Formułowane przez autora kasacji zastrzeżenia co do podzielenia przez Sąd odwoławczy, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny wyjaśnień M. J., prowadzącej do uznania jego linii obrony za absurdalną, uznać należy za bezpodstawne. Podkreślić trzeba, że z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, podawane przez skazanego powody wynajęcia pokoju hotelowego na godzinę, z przedstawieniem pokrzywdzonej jako swojej córki, a także forsowana przez niego wersja wymazania się przez pokrzywdzoną sperma, którą skazany miał wozić w fiolce w samochodzie wręcz rażą naiwnością i niedorzecznością.

Co zaś się tyczy zarzutu niewspółmierności kary, to jest on niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym i dlatego nie podlegał rozpoznaniu. W kasacji można podnieść zarzut skierowany przeciwko rozstrzygnięciu o karze, o ile opiera się on na rażącym naruszeniu prawa materialnego lub procesowego, którego istotny wpływ na treść wyroku wyraża się w orzeczeniu kary niewspółmiernie surowej. Warunku tego nie spełnia powołanie się przez skarżącego na „pominięcie przy wymiarze kary wyartykułowanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. okoliczności łagodzących”. Zawarte w przepisie art. 53 k.k. dyrektywy wymiaru kary stanowią wytyczne

uwzględniane przez sąd w granicach przyznanej mu swobody, których przekroczenie może być kwestionowane jedynie w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Zauważyć jednak trzeba, że poszukiwanie okoliczności łagodzących dla skazanego – dojrzałego i w pełni poczytalnego mężczyzny w próbie przedstawienia pokrzywdzonej, będącej 13 – letnim dzieckiem, jako osoby zdemoralizowanej i nadmiernie rozbudzonej seksualnie, która w wyniku czynu oskarżonego nie poniosła „żadnej większej szkody” jest nie tylko chybione, ale też co najmniej niestosowne.

Mając na uwadze powyższe argumenty orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.